GOŚĆ RÓŻAŃCOWY



DZIECI, DOPOMAGAJCIE MI ZWALCZAĆ ZŁO GROŻĄCE KOŚCIOŁOWI I SPOŁECZEŃSTWU RÓŻAŃCEM. PIUS IX

ROK VI. KWIECIEŃ 1939 Nr 4



OJCIEC ŚW. PIUS XII.

Habemus Papam

Kard. Eugeniusz Pacelli, na którego padł wybór urodził się w Rzymie 2 marca 1876 r. Po studiach w Rzymie wyświęcony został na kapłana w r. 1899. Pobożnością, pracowitością i wysoką inteligencją swoją zwrócił uwagę swych przełożonych. Zostaje mianowany profesorem prawa kanonicznego w Seminarium rzymskim i profesorem dyplomacji kościelnej w Papieskiej Akademii Dyplomatycznej. W krótkim też czasie otrzymuje nominację na sekretarza Św. Kongregacji nadzwyczajnych spraw kościelnych. W r. 1917 Papież Benedykt XV. mianuje go nuncjuszem w Monachium i sam konsekruje Go na Arcybiskupa.

W r. 1920 arcybiskup Pacelli obejmuje stanowisko nuncjusza w Berlinie, które sprawuje aż do r. 1925, w którym to roku za wybitne zasługi dla Kościoła otrzymuje od Piusa XI. kapelusz kardynalski, a w niespełna rok później odpowiedzialne stanowisko Sekretarza Stanu. Na tym stanowisku Ks. Kard. Pacelli pozostał do końca życia Piusa XI., będąc prawą Jego ręką a Kościołowi oddając ogromne usługi.

Ster rządów Kościoła objął Człowiek niepospolitych zdolności, głębokiego umysłu a zarazem niezwykłej pobożności.

Mówiono, że w Rzymie jest tylko jeden człowiek, który modli się piękniej i żarliwej od kard. Pacellego: był nim Pius XI.

Pod powierzchownością dyplomaty kryła się dusza głeboko religijna. Jeszcze jako nuncjusz, a po tym jako Sekretarz Stanu prosił Papieża, by Go zwolnił z tych obowiązków, pozwolił mu zdjąć purpurę i wstąpić do zakonu benedyktyńskiego. Pius XI miał Mu wówczas odpowiedzieć: „Ani teraz ani po mojej śmierci". Usłuchał, pozostając pośród spraw i gier światowej dyplomatyki — ascetą, istota pełną Boga.

W Papieżu Piusie XII. witamy wypróbowanego przyjaciela Polski. Otwierając Międzynarodowy Kongres dziennikarzy katolickich dnia 24.IX. 1936 r. w Rzymie, zwracając się do Polaków tak powiedział: „Synowie szlachetnej Polski! Jak niegdyś Ojczyzna wasza ocaliła kraje Zachodu przed gwałtownym zalewem islamizmu tak i obecnie, zdaje się Nam, jest powołana w zamiarach O-

patrzności do obrony prawdziwej europejskiej kultury, by mianowicie ten wielkoduszny naród stanął murem przeciw zgubnym prądom i przewrotnej działalności tych, którzy zniósłszy prywatną własność śmią buntować się przeciw samemu Bogu i depczą wszystko co święte...

To niechaj wam będzie jakby upominkiem na drogę, siłą w walce oraz ochroną i osłoną w tak bardzo trudnym lecz i przepięknym posłannictwie waszym, które wymaga męczących wysiłków, atoli napełnia umysły niebieskim weselem".

Pewni, że i jako Ojciec święty znajdzie Pius XII. szczególniejsze miejsce dla Polski w swym pasterskim sercu — okażmy w najgorętszy sposób nasze serdeczne uczucia względem nowego Papieża, polecając Go często w różańcowych modłach, prosząc o pełnię łask i moc ducha do rządzenia w tak trudnych czasach.

Eviva il Papa! Niech żyje Papież Pius XII!

Pierwsze Orędzie Piusa XII.

Podczas, gdy najgłębsze wzruszenie opanowuje Naszą duszę i czujemy się jakby poruszeni wobec olbrzymiej odpowiedzialności, do której Opatrzność Boża w swych nieprzeniknionych zamierzeniach zechciała Nas powołać, odczuwamy potrzebę oznajmienia wszystkim Naszych pierwszych myśli i Naszego pierwszego ojcowskiego słowa.

Przede wszystkim ze szczególnym uczuciem kierujemy Nasz ojcowski uścisk do kardynałów św. Kolegium, których miłosierdzie, cnoty i wybitne wartości duchowe znamy oddawna. Następnie pozdrawiamy ze szczególną łaskawością czcigodnych naszych braci w episkopacie.

Równocześnie błogosławimy księży, zakonników i zakonnice i tych, którzy w misjach pracują nad rozszerzeniem Królestwa Chrystusowego i którzy w szeregach Akcji Katolickiej pod kierownictwem biskupów współpracują w ich apostolacie.

Wreszcie pozdrawiamy wszystkich naszych synów, rozproszonych po całym świecie, a zwłaszcza tych, którzy cierpią z powodu biedy i bólu. Niechaj na wszyst-

kich i na każdego z osobna zstąpią obfite i dobroczynne łaski Boga.

W tym uroczystym momencie myśl Nasza biegnie ku tym, którzy są poza Kościołem i którym sprawi przyjemność, że Papież wznosi za nich do Boga Najwyższego modły o wszelkie dobro.

Do tego Naszego ojcowskiego orędzia pragniemy dodać życzenia i wezwanie o pokój. Wezwanie o pokój, który Nasz poprzednik z taką wytrwałością doradzał ludziom, o który błagał tak gorącymi modłami i za który ofiarował swe życie. Wzywamy wszystkich do pokoju sumień, sumień spokojnych w umiłowaniu Boga, do pokoju rodzin zjednoczonych i zgodnych w świętej miłości Chrystusowej, do pokoju panującego pomiędzy narodami a osiągniętego dzięki braterskiej wzajemnej pomocy, przyjaznej współpracy i serdecznego porozumienia w imię wyższych interesów wielkiej rodziny ludzkiej pod okiem i opieką Bożej Opatrzności.

W obecnych trudnych godzinach, w chwili, gdy tak wiele przeszkód zdaje się utrudniać osiągnięcie tego pokoju, będącego najgłębszą troską wszystkich serc, wznosimy do Boga w szczególności za tych, na których spoczywa najwyższy zaszczyt i najwyższy obowiązek prowadzenia narodów po drogach pomyślności i postępu.

Oto jest pierwsze Nasze ojcowskie życzenia. Przed Nami mamy wizję niezmiernego zła, trawiącego świat, któremu z pomocą posłał Bóg Nas, nie uzbrojonych, lecz wierzących. Wraz ze św. Pawłem powtarzamy słowa: „zrozumcie nas". Wy, synowie i bracia, nie zechcecie na pewno wyrazić tego życzenia nadaremno. Po łasce Bożej liczymy przede wszystkim na waszą dobrą wolę, dostojni kardynałowie oraz czcigodni bracia

Oby Pan nasz Jezus Chrystus zechciał uczynić nasze życzenia owocnymi i zesłać pocieszenia na całą ziemię, oraz oby nadał Naszym życzeniom cnotę i znaczenie błogosławieństwa, którego w imię Chrystusa z całego serca udzielamy.

Intencja.

O zwycięstwo dla Kościoła Chrystusowego nad Jego wrogami.

Rozważajmy tajemnice Różańca św.

8. tajemnica: Cierniem koronowanie Pana Jezusa.

Nie dość było żołdakom znęcania sie nad słaniającym się już Jezusem. Do bicia dodają szyderstwa, okrutne szyderstwa. Ponieważ królem się mienił więc wkładają na głowę Jezusa koronę. Jeno nie ze złota, lecz z cierni, nie brylantami lecz ostrymi kolcami zdobną. Brutalnie wtłaczają koronę cierniową aż krew tryska z Najśw. Skroni.

Oto Pan nad pany staje się urągowiskiem swego stworzenia. „Oto człowiek" powiada z litością sam Piłat, wyprowadziwszy Jezusa na balkon w nadziei, że wzbudzi litość u żydów i skłoni ich do puszczenia wolno Jezusa. Niestety ukazanie się Jezusa wywołało nową falę nienawiści. „Ukrzyżuj go"

* * *

W cierniowej koronie — Królu Chryste! Tyś pragnął uwolnić człowieka od kary wiecznej śmierci. Tyś nas dziećmi swoimi uczynił, Tyś bramy Królestwa niebieskiego otworzył — Tyś Król świata — teraz poniżony, pogardzony i wyszydzony! Przez kogo? Przez tych, którym dobrodziejstwa wyświadczałeś i ustawicznie wyświadczasz! Przez tych, którym rękę po-

dałeś, by wyciągnąć z mocy szatana.

* * *

Cierń to grzech! Byłem z tych, co wbijali ciernie w Twoje skronie, Chryste! Będę jednak należał do tych, co ciernie usuwać pragną. Przez spowiedź! Przez umartwienie! Przez dobre uczynki! Twoją Najśw. Głowę otoczyć chcę koroną z kwiatów cnót uwitą. Tylko to co było — wybacz Chryste! Zapomnij!

Kwadrans Ewangeliczny.

Czytamy:

"A bardzo rano pierwszego dnia po szabacie wstał Jezus z martwych i wyszedł z grobu" *(Mt XXVIII).*

Rozważamy:

Stał się największy z cudów. Chrystus zwyciężył piekło i śmierć, dopełnił swego Odkupienia, poręczył nasze zmartwychwstanie.

Jakie wrażenie wywarła na uczniach Chrystusa radosna wieść o Zmartwychwstaniu? Ogromne! Smutek przeszedł w niezwykłą radość, ich lęk w pewność siebie, ich zwątpienie w nieustraszoną wiarę.

Jak przeżywa Zmartwychwstanie Kościół?

Kościół w swej liturgii przeżywa również zasadniczą zmianę nastroju. W Wielki Piątek milczały dzwony i organy, kościół ogołocony był ze wszelkich ozdób, kolor szat liturgicznych był żałobny, panowała powszechna cisza. Teraz na Rezurekcję biją dzwony, grają radośnie organy, kościół tonie w kwiatach i w blasku świateł, nabożeństwo solenne, powszechna radość, święto rodzinne.

Rozbrzmiewa alleluja (— chwalmy Pana). Potrójne alleluja.

1. Alleluja w przyrodzie. Ziemia jakby skostniała i obumarła teraz na chwałę Ojca niebieskiego budzi się do nowego życia (ciepło, zieleń, kwiaty).
2. Alleluja w Kościele ku chwale Zmartwychwstałego Syna Bożego, zwycięzcy śmierci i piekła.
3. Alleluja w duszy chrześcijanina, który god-

nym przyjęciem Sakramentów św. obchodzi duchowe zmartwychwstanie na chwałę Ducha św. dawcy łask i życia.

Radość swą wielkanocną okażemy:

1. Godnym przyjęciem Sakramentów świętych (duchowe zmartwychwstanie nasze).
2. Wzięciem udziału w nabożeństwie rezurekcyjnym;
3. Modlitwą za wszystkich grzeszników, by i oni byli uczestnikami duchowego zmartwychwstania; za wszystkich niewierzących, ażeby poznanie Zmartwychwstania Pana Jezusa doprowadziło ich do prawdziwej wiary za wszystkich cierpiących, ażeby wiara w Zmartwychwstałego Jezusa, który przez cierpienie wszedł do chwały Swojej, pokrzepiła ich i podniosła na duchu;
4. Nakłonieniem do spowiedzi wielkanocnej choć jednego katolika zaniedbującego ten obowiązek wielkanocny;
5. Sprawieniem innym choćby drobnej jakiejś radości (rodzicom, rodzeństwu, kolegom, szczególnie ubogim i chorym);
6. Zaniechaniem wszelkiej nieprzyjaźni i chętnym darowaniem uraz.

JEGO EKSCELENCJI
NAJDOSTOJNIEJSZEMU KSIĘDZU BISKUPOWI
Dr. CZESŁAWOWI KACZMARKOWI,
ARCYPASTERZOWI DIECEZJI KIELECKIEJ
oraz
NAJDOSTOJNIEJSZEMU EPISKOPATOWI POLSKI,
Czcigodnym Księżom Dyrektorom Parafialnym,
Drogim naszym Czytelnikom

Najlepsze życzenia „Wesołego Alleluja"
składa „Gość Różańcowy"

I. Odpusty zupełne

A. Dla członków Bractwa Różańcowego:

1. W I niedzielę miesiąca, gdy po Spowiedzi i przyjętej Komunii Św. biorą udział w procesji... gdy nawiedzą kościół czy kaplicę bracką i tamże pomodlą się w intencji Ojca Św.

2. W Wielki Czwartek i uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, gdy po Spowiedzi i Komunii Św. nawiedzą 5 ołtarzy i pomodlą się w intencji Ojca Św.

B. Dla członków Żywej Róży:

1. W uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, gdy po odbytej Spowiedzi i przyjętej Komunii Św. swój dziesiątek odmówią.

2. W III niedzielę, jak wyżej.

II. Odpusty cząstkowe.

A. Dla członków Bractwa Różańcowego:

1. W dniu Siedmiu Boleści N. M. P. 7 lat i tyleż kwadragen za odmówienie cząstki Różańca.

2. W Niedzielę Palmową — 5 lat i 25 kwadr..., w Wielki Piątek i Sobotę — 30 lat i tyleż kwadr., gdy nawiedzą 5 ołtarzy.

B. Dla członków Żywej Róży:

1. W czasie oktawy Zmartwychwstania Pańskiego — 7 lat i tyleż kwadr. za odmówienie swego dziesiątka.

Warunki prenumeraty: Prenumerować można jedynie komplety po 10 czytanek. Cena jednego kompletu 30 groszy miesięcznie z przesyłką pocztową, kwartalnie 90 groszy półrocznie 1 zł. 80 gr., rocznie 3 zł. 60 gr. Członkowie organizacji różańcowych prenumerują za pośrednictwem Księży Proboszczów. Zamówienia należy kierować pod adresem Administracji „Gościa Różańcowego"; Pińczów, Plebania. Prenumeratę można wpłacać na P. K. O. 415.833. (ks. dr S. Wiśniewski, Pińczów.)

Wysyłkę pisma wstrzymujemy Prenumeratorom, którzy zalegają z uiszczeniem zapłaty za kwartał.

Wydawca: Ks. dr S. Wiśniewski. Redaktor: Ks. Prof. J. Piskorz.

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Odbito w Drukarni „Polonia" — M. Piasecki, Pińczów